

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 24 LUTEGO 1943 r.

/ P o p o ł u d n i o w y /

I.

Dotyczące Polski.

KUJBYSZEW, Ambasada R.P., po polsku, 17, 50.

Pogadanka o wyzyskiwaniu ludności polskiej przez okupantów. Niemcy przejmują fabryki, banki, majątki skupując akcje spółek akcyjnych. Często również zakup przeprowadza się za pośrednictwem osób z państw neutralnych, ażeby odwrócić podejrzenie, że chodzi o planową akcję zakupu przez Niemców.

Słuchowisko na temat obozów polskich junaków w Palestynie.

WASHINGTON, po angielsku, 13, 03.

Korespondent NBC z Londynu, Peterson porusza sprawę stosunków między Sowietami a rządami Polski i Jugosławii w Londynie. News Chronicle stwierdza, że doszło do pewnych niefortunnych wydarzeń w ciągu ostatnich tygodni. Jeżeli chodzi o Polaków, to przyczyną tarcia był niepokój o przyszłe losy 500 tysięcy Polaków, którzy mieszkali na terytorium, zawartym pomiędzy dawną polsko-rosyjską granicą a granicą roku 1939. Przypuszczać należy, że Rząd Polski w Londynie wymieniał z Moskwą noty dyplomatyczne na ten temat. Oficjalna polska gazeta w Londynie skarżyła się w każdym razie na to, że ton odpowiedzi sowieckich jest coraz twardszy. News Chronicle donosi, że Rząd Polski obradował niedawno, badając całokształt stosunków polsko-sowieckich. Strona rosyjska zareagowała artykułem w Prawdzie, pisanym przez Ukraińca, a ostro krytykującym "polską szlachtę w Anglii".

Rząd brytyjski nie ma bezpośrednich zainteresowań, jeżeli chodzi o te spory. Tym nie mniej Brytyjczycy muszą odczuwać niepokój, jeżeli widzą, że istnieją zagadnienia mogące zakłócić harmonię między narodami sprzymierzonymi. Jeżeli chodzi o Jugosławię, to krążą pogłoski, że Rząd Sowietki przesłał Rządowi Jugosławii notę, uskarżającą się na to, że przywódca partyzantów jugosłowiańskich ^{współ}pracuje z osi.

Oto jest przedsmak tych zagadnień politycznych, które niewątpliwie się wyłonią, jak tylko chwila zwycięstwa się zbliży. Uważa się tutaj za dobry znak, że zagadnienia te nie są tajone i że można o nich otwarcie dyskutować. Coraz bardziej utrwala się wrażenie, że koła tutejsze pragną wyraźnego porozumienia się z Sowietami na temat planów powojennych.

ROZGŁOSNIA im. TADEUSZA KOSCIUSZKI, po polsku, 13, 10.

Partyzanci polscy wystosowali do obrońców Stalingradu list otwarty, w którym wyrażają podziw i entuzjazm dla walecznych bojowników o wolność. List kończy się słowami: "Niech żyje sojusz polsko-sowiecki".

Chłopi ludowcy, pamiętajcie, że wróg pragnie naszej zagłady, zabiera nam ziemię, chleb, a teraz nawet wywozi nasze dzieci. Obowiązek nasz, patriotyzm i tradycje ruchu ludowego skierują nas na właściwą drogę: będziemy bronić Polski za wszelką cenę.

W Niemczech setki tysięcy naszych rodaków jęczy na pracach niewolniczych. Rodacy ci nie zapomną o rodzinnym kraju i o tym, co się u nas dzieje. Stawiać będą bierny opór hitlerowskiemu bandytom, sabotować gdzie można, wypełniając w ten sposób obowiązek żołnierza sprawy narodowej. Im więcej wstrzymacie produkcję niemieckiej maszyny wojennej, tym prędzej wyzwoli się nasz kraj z niesłychanej w dziejach niewoli.

19, 55. - W dniu 25-lecia armii czerwonej przesyłamy tej armii gorące i serdeczne pozdrowienia. Naród Polski z podziwem śledzi bohaterские poczynania waszej armii w walce ze wspólnym wrogiem. Rok 1943 będzie rokiem nowego Grunwaldu.

Rozkaz dzienny Stalina do armii czerwonej zawiera wezwanie do maszerowania na zachód. Każdy oficer armii czerwonej ma kompas, zorientowany w tym kierunku, /następuje omówienie sytuacji frontowej z powołaniem się na rozgłośnie szwajcarskie i londyńska/. Rozkaz Stalina zawiera również dokładną analizę sytuacji oraz podsumowanie wyników dotychczasowej ofensywy wojsk sowieckich. Podczas gdy Rzesza chwieje się i słabnie, Związek Sowiecki rozpoczął dopiero teraz planową mobilizację swych olbrzymich rezerw, dzięki czemu armia czerwona była w stanie rozwinąć wielki impet na froncie. Stalin stwierdza, że armia niemiecka przechodzi groźny kryzys, ale, że nie jest jeszcze rozbita. Wiemy o tym i my w kraju, ponieważ znęcają się jeszcze nad nami Franki, Greysery i Brachty. Podczas, kiedy armia czerwona posuwa się zwycięsko naprzód, zjednoczyć musimy jaknajprędzej wszystkie nasze siły w kraju. Strzały raz po raz rozlegają się w Oświęcimskiej katowni, jęki dochodzą z za murów Pawiaka, gdzie Niemcy zamęczają tysiące zaaresztowanych Polaków. Nie wolno przypatrywać się nam temu biernie. Od Bałtyku po Karpaty najlepsi synowie ojczyzny walczą już jako partyzanci, chlubnie naśladowując tradycje Czarnieckiego i Kościuszki, przygotowują oni grunt do powstania narodowego, a naszym obowiązkiem jest pomagać im czyn możemy.

21.05. - Cały świat cywilizowany obchodzi dziś 25-tą rocznicę armii czerwonej. Pozdrowienia, jakie przesyłamy tej bohaterkiej armii nie są zdawkowymi frazesami, a wyrazami prawdziwego podziwu i entuzjazmu młodzieży polskiej. Młodzież polska wie, że połączona jest z młodzieżą sowiecką nie tylko oficjalnym sojuszem, ale i wspólnotą losu, krwi, wspólnymi krzywdami wyrządzonymi przez wspólnego wroga. Młodzież polska wdzięczna jest czerwonej armii nie tylko za bezpośrednią pomoc, jaką armia ta niesie wszystkim narodom podbitym, ale wdzięczna jest również za przykład: z przykładu tego uczy się jak walczyć z wrogiem w obronie swego kraju. Najlepsi polscy żołnierze już stanęli do czynu, ale trzeba dla powodzenia naszej świętej sprawy współdziałać całej młodzieży polskiej.

Szwajcarskie władze graniczne mają obecnie dużo pracy, ponieważ tysiące zbiegów nie chcących pracować dla Hitlera lub umierać w jego skazanej na zagładę armii, przekrada się z Alzacji przez zieloną granicę. Większość młodzieży alzackiej przyłączyła się już do wolnych strzelców, inni, którym nie zezwala na to stan zdrowia, próbują zbiec do Szwajcarii. We wszystkich krajach, w których zaciskają się kliszcze hitlerowskiego terroru, zaobserwować się daje to samo zjawisko. I u nas, szczególnie w Polsce zachodniej branki dają wiele rekrutów, ale nie Szwabom, a partyzantom.

RADIO CHRZEŚCIANSKIE, po polsku, 20, 40.

W szale wściekłości, w obliczu porażek, które cierpi z woli Bożej armia hitlerowskich bandytów, Goebbels ogłosił wojnę totalną, to znaczy wszechobejmującą, ogłosił ją nie tylko dla Niemiec, ale również dla wszystkich krajów okupowanych. Cynicznie mówi sam opryszek, że metody nie muszą być ładne, byleby były skuteczne. Oznacza to, że antychryst i jego zbójce gotowi są na wszystko, byle móc przeciągnąć tę grzeszną wojnę. Rozpętali wszystkie moce piekielne przeciw narodom miłującym wolność, ale nie im nie pomoże: Pan Bóg jest silniejszy od szatana. Wola Boża sprawiła już, że poległo ich przeszło 4 miliony, z woli Bożej zginą ich jeszcze krocie. Ojciec Święty w orędziu wigilijnym wypowiedział się przeciwko pracy przymusowej. Musimy się więc od niej uchylać, utrudniać ją, a tym zastosujemy się do woli kościoła.

Stanisław Staszic powiedział kiedyś, że paść może i naród wielki, ale zginąć tylko nikczemny. Zdanie to jest jakby proroctwo. Antychryst Hitler chce nas zmusić do wyrzeczenia się katolickiej wiary i polskości. Nic go nie obchodzi ani prawa ludzkie, ani przykazania boskie. Wabi nas do związku pracujących Polaków, do Judaszów-sprzedawczyków i Voksdutschów. Stracono właśnie 70-ciu zakładników w Warszawie, a w obozie oświęcimskim zgładzają tysiące chrześcijan. Ale naród nasz nie jest nikczemny. Ani terror, ani obietnice wroga nie zdołają nas upodlić, nie wyrzekniemy się wiary i narodowości. "Nie biadać, a działać" - powiedział Ojciec Święty, a słowa jego będą nam zawsze drogowskazem. Walka z najeźdźcą jest dla nas wyprawą krzyżową. Z Bogiem w sercu, z modlitwą na ustach, z bronią w ręku walczyć będziemy w szeregach krzyżowców.

Wszystkie kościoły angielskie odprawiają modły o Rosję i o szczęście dla oręcza armii czerwonej. Anglikański arcybiskup Canterbury powiedział, iż każdy chrześcijanin czuje naturalnie i zrozumiałe pragnienie modlenia

się za zwycięstwo oręża sowieckiego. Katolicki kardynał Hindsley stwierdził, że oręż sowiecki jest zbawicielem kultury i chrześcijaństwa. Radio niemieckie pioni się i wścieka, że najwyżsi dostojnicy kościołów chrześcijańskich wypowiedzieli się tak otwarcie przeciwko hitleryzmowi. My Polacy katolicy modlić się będziemy codziennie za armię czerwoną i jej zwycięstwo, a czynami naszymi pomagać będziemy jej wysiłkom w wyzwoleniu Europy i uratowaniu chrześcijaństwa. Bądźcie wytrwali w walce z antychrystem!

WARSZAWA, po niemiecku, 19, 30.

Apel do wszystkich Niemców General Gubernatorstwa, aby pomagali jak najskuteczniej koncentracji sił, koniecznej w obliczu zagrożenia świata przez bolszewizm.

Pogadanka na temat nauki o wschodzie /Ostlehre/. Kultura niemiecka zawsze przenikała na wschód Europy, już nawet za czasów germańskich wschód był zrozumiałym celem ekspansji niemieckiej. Wielką rolę kulturalną odgrywały miasta na wschodzie, kolonizowane systematycznie przez Niemców, współpracujących ze Związkiem Hanzeatyckim. Dlatego też nauka o wschodzie traktowana być dzisiaj może jedynie jako część składowa nauki o rozwoju niemieckości.

BRATYSŁAWA, po ukraińsku, 23, 00.

Ze Stockholmu donoszą, że w Izwiestiach ukazał się w tych dniach artykuł, krytykujący w sposób bardzo ostry postawę niektórych polskich grup emigracyjnych w Londynie i Nowym Yorku. Działalność tych grup pragnie rozbić jedność frontu antyfaszystowskiego. Artykuł wyraża nadzieję, że emigranci nie znajdą poparcia kół miarodajnych Londynu i Washingtonu, szczególnie, jeżeli chodzi o sprawę granic.

KUJBYSZEW, po polsku, 23, 15.

Szоста armia Paulusa, otoczona, rozbita lub wzięta do niewoli pod Stalingradem, brała udział w kampanii roku 1939 w Polsce. Wiadomość o ostatecznym zgładzeniu tej armii przez bohaterską armię czerwoną powinna specjalnie uradować każdego Polaka.

NOWY YORK, po polsku, 18, 45.

Generał Sikorski przyjął na audjencji Mgr. Massigli, nuncjusza Watykanu przy rządzie polskim.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

KUJBYSZEW, po polsku, 21, 15.

Słuchowisko na temat obrony Moskwy w grudniu 1941 r. Cała ludność cywilna, kobiety i dzieci, pracowała wraz z wojskiem nad spiesznym wzniesieniem fortyfikacji. Praca ta odbywała się w warunkach bardzo trudnych, ponieważ wszystkie środki transportowe używane były jedynie dla przewozu wojska, broni i amunicji, podczas gdy aprowizacja ludności cywilnej napotykała na wielkie trudności. Mimo to ludność Moskwy nie załamała się i wywiązała się ze swego zadania wspaniale. Od chwili kiedy armia Żukowa przeszła pod Moskwą do ofensywy i zmusiła hitlerowców do odwrotu, Moskwa stała się dla narodów ZSSR symbolem zwycięstwa.

BERLIN, po niemiecku, 23, 15.

NPD podaje szczegóły uroczystości w Anglii i Ameryce z okazji 25-lecia armii czerwonej, nazywając je śmieszną manifestacją plutokracji.

0,15. Z Oslo donoszą, że ukazały się obocnie nowe zarządzenia i przepisy do ustawy o narodowej pracy. Przepisy przewidują obowiązek meldowania się dla mężczyzn od 18 do 55 lat oraz dla kobiet w wieku od 21 do 40 lat.

W ministerstwie spraw zagranicznych w Berlinie odbyła się dnia 23 konferencja prasowa, na której omawiano szczególnie komedię świętowania 25-lecia armii czerwonej przez plutokrację. Dr. Schmidt zwrócił uwagę dziennikarzy na fakt, że Roosevelt uważał za stosowne połączyć uroczystość rocznicy George'a Washingtona z uroczystością armii czerwonej. Ciekawym szczegółem jest to, że Roosevelt tym razem nie odczytał testamentu politycznego Washingtona, ponieważ hasło nie mieszania się do spraw europejskich nie od-

powiadaloby modzie.

III.

O g ó l n e.

DEUTSCHER VOLKSENDER, po niemiecku, 22, 15.

Nawet najzacieklejszy przeciwnik Rosji Sowieckiej przyznać musi, że przepaść istnieje pomiędzy nędzną próbą Goebbelsa, starającego się skonstruować jedność Europy, a prawdziwą jednością i zwartością społeczeństwa sowieckiego. W hasło Goebbelsa nikt nie wierzy, a każdy Niemiec przyznać musi obiektywnie, że niebezpieczeństwo bolszewizmu jest głupim postrachem, ponieważ armia sowiecka broni swego terytorium i nigdy nie miała żadnych agresywnych zamiarów wobec innych krajów.

23,00. - Jak nam donoszą z wiarygodnego źródła, generalicja niemiecka z Generałem Listem na czele zwróciła się niedawno do Brauchitscha z prośbą o objęcie naczelnego dowództwa. Brauchitsch propozycję tę odrzucił twierdząc, że na stanowisku głównodowodzącego musiałby obecnie zarządzić odwrót na linie obronne jeszcze dalsze niż te, które był zaproponował Führerowi w zeszłym roku, a które nie zostały wówczas przez Führera przyjęte.

IV.

E ostatniej chwili.

BERLIN NPD, po niemiecku, 13, 45.

Jak donoszą z Dziennika, demokratyczny senator Stanów Zjednoczonych Brakloy zażądał otwarcia granic Palestyny dla emigracji żydowskiej. Jest to, oczywiście, akt, wyrażenie sprzeciwiającym się karcie atlantyckiej, a także dowodem antyarabskich tendencji polityki amerykańskiej. Mowa senatora Brakloy'a jest uzupełnieniem żądania nadrabina Palestyny, który niedawno domagał się aby zezwolić Żydom polskim na wjazd do Palestyny z Iranu.

13,05. - Silny atak, przeprowadzony przeciwko rządowi wygnańczemu w Londynie przez gazetę "Prawda", komentuje się w Berlinie w tym sensie, iż Moskwa uważa kombinacje terytorialne emigrantów londyńskich za wynik podstępnej próby polityki angielskiej, dążącej do zakwestionowania bolszewizmowi terytoriów, które już w czerwcu 1942 r. uznane były jako sfery zainteresowania bolszewików.

BERLIN DNB, po niemiecku, 13, 25.

"Krakauer Zeitung" publikuje artykuł dr. Turyna o eksploatacji nafty rumuńskiej przez Niemców. Rok 1857 był rokiem poważnej pracy pionierskiej, wykonanej przez Niemców na terenach naftowych Rumunii. Od tego czasu dopiero rozpoczęła się eksploatacja przemysłowa, a produkcja naftowa ujęta została przez oficjalną statystykę. Niemieccy specjaliści zajmowali się już na początku XIX stulecia rozbudową górnictwa Galicji, dając podstawy nowej wiedzy górnictwa naftowego. Na tych podstawach rozpoczął wówczas Rumun Mehedingteanu eksploatację przemysłową nafty rumuńskiej.

13,40. - DDK donosi, że rząd sowiecki wystosował do rządu jugosłowiańskiego w Londynie notę, w której żąda ni mniej ni więcej niż oddania władzy bandom czerwonych partyzantów w Jugosławii. Obecnie szef Kominternu, Dimitrow, podkreślił w swym telegramie do Stalina, że armia czerwona przyniesie narodom europejskim wyzwolenie - co prawdopodobnie jest znów sztucznym tworzeniem pretekstu dla późniejszych planów ekspansji Sowieców.